

POSTANOWIENIE

Dnia 30 marca 2021 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie, II Wydział Karny, w składzie:

Przewodniczący: SSR Katarzyna Zabuska

Protokolant: Paulina Dąbkowska

bez udziału oskarżyciela publicznego

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 30 marca 2021 r.

sprawy

R. Ż. obwinionego o czyn z art. 116§1a kw

postanawia:

1. na podstawie art. 60 § 1 pkt 3 i 5 kpw w zw. z art. 5 § 1 pkt 1 kpw umorzyć postępowanie przeciwko R. Ż. o czyn z art. 116§1a kw;
2. na podstawie 119 § 2 pkt 1 kpw koszty postępowania ponosi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Do tut. Sądu skierowany został wniosek o ukaranie R. Ż. za to, że: w dniu 20.01.2021 r. ok. godz. 17:45 w O. przy al. (...) nie posiadał zakrytego nosa oraz ust wbrew obowiązkowi.

Czyn ten został zakwalifikowany jako wykroczenie z art. 116§1a kodeksu wykroczeń.

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu, analiza złożonego wniosku o ukaranie, w szczególności jego podstawy prawnej, wskazuje na zaistnienie negatywnej przesłanki wyłączającej to postępowanie, w postaci oczywistego braku podstaw do obwinienia obwinionego o czyn z art. 116 § 1 a kw.

Przepis art. 116 §1a kw jest przepisem blankietowym, który przewiduje sankcję karną dla sprawcy, który nie przestrzega zakazów, nakazów, ograniczeń lub obowiązków określonych w przepisach o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi. Konieczne jest zatem ustalenie określonego zakazu, nakazu, ograniczenia lub obowiązku w przepisach o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi

W tym miejscu należy zaznaczyć, iż nie budzi wątpliwości, że podstawową zasadą wynikającą m. in. z art. 1 § 1 kw, jest zasada określoności czynu zabronionego w ustawie obowiązującej w czasie jego popełnienia.

W doktrynie i orzecznictwie zasadnie przyjmuje się, że to w przepisie rangi ustawowej winny znajdować się wszystkie istotne i zasadnicze elementy czynu zabronionego pod groźbą kary.

Zakaz, nakaz, ograniczenie lub obowiązek określony w przepisach o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi, do którego odwołuje się art. 116 § 1 a kw, winien zostać zatem wprowadzony w przepisach rangi ustawowej.

Bez wątpienia wymóg ustawowego określenia znamion czynu zabronionego oraz kary grożącej za ich wypełnienie nie ma charakteru absolutnego. Nie jest bowiem wykluczone dookreślenie (doprecyzowanie) ich przez akty rangi podustawowej.

Niemniej jednak jako zasadę przyjmuje się, że podstawowe elementy czynu zabronionego i kary muszą być bezwzględnie opisane w ustawie. Rozporządzeniu pozostawiono jedynie dookreślenie normy wprowadzonej w ustawie.

W przypadku przepisu art. 116 § 1 a kw, w takim zakresie w jakim miałyby dotyczyć złamania obowiązku zakrywania ust i nosa za pomocą maseczki, mamy jednak do czynienia z sytuacją przeciwną. Istota normy wprowadzająca ograniczenie lub nakaz i stanowiąca o jego istnieniu została w całości przeniesiona do rozporządzenia i w tej formie wprowadzona.

Jak wskazano wyżej, w doktrynie przyjmuje się, że w przypadku przepisów blankietowych, przepisy rangi podustawowej mogą jedynie dookreślać normę i ją doprecyzowywać a nie ją ustanawiać.

W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, iż w standardzie wyznaczanym przez tę zasadę mieści się uzupełnienie brakującej treści przepisu blankietowego poprzez odesłanie nie tylko do ustawy, lecz także do wszelkich innych źródeł, które wynikają z tego przepisu. Norma wynikająca z przepisu blankietowego zawsze jednak musi umożliwić jej adresatowi – na podstawie samej ustawowej konstrukcji tego przepisu – zorientowanie się, choćby w ogólnych zarysach, co do przedmiotu zakazu lub nakazu (zob. R. Dębski, *Pozaustawowe znamiona*, s. 130–131).

Nie jest zatem prawidłowa taka typizacja czynu zabronionego, którego wszystkie znamiona trzeba byłoby ustalać poprzez odesłanie do innych źródeł, w szczególności rangi podustawowej (zob. np. K. W., *Zasada wyłączności*, s. 62).

W tym miejscu podnieść należy, iż w sytuacji kiedy norma przepisu blankietowego odsyła do przepisów rangi podustawowej to w doktrynie taką normę określa się jako przepis blankietowy dynamiczny - którego przepisy odesłania mogą się zmieniać w trakcie obowiązywania przepisu. W doktrynie wielokrotnie już na gruncie art. 54 kw przesądzono, iż przepisy rangi podustawowej - do których odsyła taka norma blankietowa dynamiczna - winny podlegać szczegółowemu badaniu pod względem konstrukcji i wprowadzenia do porządku prawnego, w takim zakresie w jakim miałyby prowadzić do pociągnięcia obywatela do odpowiedzialności karnej. (tak TK z dnia 8 lipca 2003 r. P 10/02, OTK- A 2003, z.6, poz. 62)

W tym miejscu należy podkreślić, iż w ramach niniejszego rozstrzygnięcia Sąd nie kwestionuje konstytucyjności samego przepisu ustawy art. 116 § 1 a kw i jego obowiązywania, a jedynie przepis rangi podustawowej - rozporządzenie, w takim zakresie w jakim można na jego podstawie zrekonstruować normę prawną i określony obowiązek prowadzący do pociągnięcia obywatela do odpowiedzialności za wykroczenie.

Konieczność badania przez sąd zgodności z Konstytucją przepisów rozporządzenia podkreślał w dotychczasowym orzecznictwie SN, na gruncie art. 54 kw -który również ma charakter blankietowy. Już w wyroku z dnia 9 czerwca 2005 r. V KK 41/05 Sąd Najwyższy wyprowadził uprawnienie dla sądów do samodzielnej oceny i ustalenia zgodności podustawowych aktów normatywnych z ustawami, przy rozpoznawaniu spraw karnych, a w razie stwierdzenia ich niezgodności, odmowy ich stosowania w konkretnej sprawie (tak również wyrok SN z dnia 24 czerwca 1993 r. III KRN 100/93, OSNK W 1993, z.9-10, poz. 62 i z dnia 4 grudnia 2001 r. V KKN 293.01 oraz z dnia 16 marca 2021 r. II KK 74/21 Lex nr 3147820)

W przypadku art. 116 § 1 a kw wszelkie znamiona czynu zabronionego należy ustalać poprzez odesłanie do innych źródeł, a nadto - jak to ma miejsce w niniejszej sprawie są to źródła podustawowe.

Nie budzi wątpliwości, iż przepis art. 116 § 1 a kw - w takim zakresie w jakim dotyczy naruszenia obowiązku zakrywania ust i nosa za pomocą maseczki w miejscu publicznym - odwołuje się do ustawy z 5.12.2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 1239 ze zm.).

Przepisy te, w szczególności art. 46 a i art. 46 b, nie zawierają natomiast samodzielnej normy zakazującej lub nakazującej określone zachowanie, na podstawie której możliwe byłoby zrekonstruowanie normy wypełniającej przepis blankietowy art. 116 § 1 a kw. Nie wprowadzają samodzielnie takiej normy jako konkretny nakaz, ograniczenie lub zakaz. Zawierają jedynie odesłanie wskazujące na możliwość sformułowania w rozporządzeniu określonych nakazów, ograniczeń i zakazów.

Przy tym nie budzi wątpliwości Sądu, że każdy z nakazów, zakazów i ograniczeń wymienionych w art. 46 b analizowanej ustawy, w tym również obowiązek zasłaniania nosa i ust, dotyczy praw i wolności obywateli, w tym wolności osobistej.

Mechanizm wprowadzenia obowiązku zasłaniania nosa i ust z pkt 13 jest analogiczny do sposobu wprowadzenia pozostałych nakazów, ograniczeń i zakazów wymienionych w tym przepisie (pkt 1-12 art. 46 b).

W przywołanej ustawie o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń brak jest jednoznacznej normy, która nakazywałaby lub zakazywałaby określonego zachowania. Zawiera ona jedynie ogólną delegację dla rozporządzenia, ustanawiając możliwość określenia w rozporządzeniu określonego nakazu, zakazu lub ograniczenia.

Taka delegacja dla wydania rozporządzenia, w ocenie Sądu, nie może zastępować obowiązku wprowadzenia normy prawnej, które winno nastąpić w samej ustawie.

Jak wskazano powyżej, w rozporządzeniu można jedynie dookreślać dane zachowanie lub zakres, a norma winna być wskazana w ustawie.

W niniejszym przypadku ciężar sformułowania nakazu, zakazu, ograniczenia został w całości przeniesiony do rozporządzenia. Tym samym takie uregulowanie wykracza poza zakres upoważnienia ustawowego.

Jak wynika z obowiązujących przepisów, rozporządzenie powinno być wydane na podstawie wyraźnej delegacji ustawowej i jedynie dookreślając normę ustanowioną w ustawie.

Natomiast wyżej powołane przepisy ustawy o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń delegują możliwość wprowadzenia i określenia ograniczeń z organów ustawodawczych na wojewodów lub ministra właściwego ds. zdrowia. Jednocześnie ustawa określa tylko ogólnie sfery praw i wolności, które ograniczeniu mogą podlegać, a sposoby i zakres tych ograniczeń pozostawiony został do określenia władzy wykonawczej, w drodze rozporządzeń. Nadto, jest to delegacja fakultatywna, poprzez wskazanie, iż takie uregulowanie „może” zostać wprowadzone. Jak wynika z analizy brzmienia przepisu, zakres powyższej delegacji jest na tyle szeroki, że daje upoważnienie władzy wykonawczej do określania samego sposobu i zakresu ograniczeń, którego ram i granic nie wyznacza ustawa.

Ogranicza się ona jedynie do wskazania obszarów praw i wolności, gdzie interwencję prawodawczą może podjąć organ władzy wykonawczej, pozostawia rozporządzeniu do swobodnego uregulowania zakres ograniczenia praw i wolności.

Podkreślić należy, iż zgodnie z art. 92 Konstytucji, rozporządzenia są wydawane przez organy wskazane w Konstytucji, na podstawie szczegółowego upoważnienia zawartego w ustawie i w celu jej wykonania. Upoważnienie powinno określać organ właściwy do wydania rozporządzenia i zakres spraw przekazanych do uregulowania oraz wytyczne dotyczące treści aktu (ust. 1). Rozporządzenie musi zawsze służyć wykonaniu ustawy.

Problem ten był wielokrotnie poruszany w doktrynie i orzecznictwie. Przedstawiciele nauki prawa konstytucyjnego podkreślali, że - upoważnienie do wydania rozporządzenia ma rację bytu jedynie w celu wykonania ustawy, a cel ten może być zrealizowany wtedy, gdy wszystkie zasadnicze elementy danej regulacji prawnej są zamieszczone bezpośrednio w ustawie [zob. M. S., L. B. (red.), Konstytucja RP. Tom II. Komentarz do art. 87–243, W. 2016, L./el.].

Natomiast Trybunał Konstytucyjny negatywnie ocenił formułowanie upoważnień ustawowych do określenia w rozporządzeniu szczegółowych zasad dokonywania pewnych czynności, o ile w ustawie nie doprecyzowano ściśle treści takiego odesłania (zob. wyr. TK z 30.7.2013 r., U 5/12, OTK-A 2013, Nr 6, poz. 88). Ponadto TK wskazywał, że takie upoważnienie ustawowe „powinno być określone poprzez wskazanie spraw rodzajowo jednorodnych z tymi, które

reguluje ustawa, lecz które nie mają zasadniczego znaczenia z punktu widzenia założeń ustawy i które dlatego nie zostały wyczerpująco uregulowane w danej ustawie, a są niezbędne dla jej realizacji” (orz. TK z 22.4.1987 r., K 1/87, OTK 1987, Nr 1, poz. 3), natomiast „sprawy przekazane do uregulowania w akcie wykonawczym nie powinny mieć zasadniczego znaczenia z punktu widzenia konstrukcji całej ustawy” (wyr. TK z 12.7.2007 r., U 7/06, OTK-A 2007, Nr 7, poz. 76).

Dodatkowo, analizując problematykę wprowadzenia określonego nakazu, zakazu i ograniczenia praw i wolności obywatelskich jedynie w przepisie rangi ustawowej - zwrócić należy również uwagę, iż zgodnie z przepisami konstytucji, w tym art. 228 ust. 1 konstytucji, w sytuacjach szczególnych zagrożeń, jeżeli zwykle środki konstytucyjne są niewystarczające, może zostać wprowadzony odpowiedni stan nadzwyczajny: stan wojenny, stan wyjątkowy lub stan klęski żywiołowej. Zgodnie z ust. 3 w czasie poszczególnych stanów mogą zostać ograniczone m. in. zasady działania organów władzy publicznej, wolności i prawa człowieka.

Jednak zważyć należy, iż zgodnie z przywołanymi naczelnymi zasadami również w tym przypadku, taki zakres określa ustawa.

Powyższe przepisy potwierdzają więc ogólną zasadę ograniczania praw i wolności ustawą, jako że nawet w sytuacjach szczególnego zagrożenia zakres ograniczenia praw i wolności ma określać ustawa. Przy tym podkreśla się w doktrynie, że skoro za proces stanowienia ustawy odpowiada władza ustawodawcza, a jednocześnie Konstytucja RP przewiduje wydawanie rozporządzeń na podstawie upoważnienia ustawowego, to ustawą może zostać wskazany pewien zakres do uregulowania w drodze rozporządzenia [por. np. M. S., L. B. (red.), Konstytucja RP. Tom II. Komentarz do art. 87–243, W. 2016, L./el.; por. K. D., Artykuł 228, w: L. G. (red.), Konstytucja RP, Komentarz, t. IV, W. 2005, s. 7–8; por. też K. W., G. ingerencji ustawodawczej w sferę praw człowieka w Konstytucji RP, K. 1999, s. 103].

Prawa i wolności gwarantowane Konstytucją RP, które wymienia art. 233 ust. 1 i 2 Konstytucji RP, nawet w razie stanu wojennego i wyjątkowego nie mogą być ograniczane, natomiast w razie stanu klęski żywiołowej, dopuszczalne jest ograniczenie tylko tych praw i wolności, które są wyraźnie wskazane w art. 233 ust. 3 Konstytucji RP. A contrario – prawa i wolności wymienione w art. 233 ust. 3 Konstytucji RP nie mogą podlegać ograniczeniom bez wprowadzenia stanu wyjątkowego, przynajmniej w postaci stanu klęski żywiołowej.

Jak wskazano powyżej, zgodnie z art. 31 ust. 3 Konstytucji dopuszcza się w sytuacji „zwykłej”, to jest bez stanu nadzwyczajnego, ograniczenia w zakresie korzystania z wolności i praw konstytucyjnych, ale w drodze ustawy.

W tym kontekście należy zwrócić uwagę na wprowadzone do art. 46a w zw. z 46b ustawy o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń upoważnienie ustawowe do wydania przez RM rozporządzenia o ogłoszeniu stanu zagrożenia epidemią lub stanu epidemii, które aktualizuje się dopiero w przypadku „wystąpienia stanu epidemii lub stanu zagrożenia epidemią o charakterze i w rozmiarach przekraczających możliwości działania właściwych organów administracji rządowej i organów jednostek samorządu terytorialnego”.

Na powyższym tle powstaje zatem poważna wątpliwość co do skuteczności ograniczeń praw i wolności wprowadzonych na podstawie ustawy o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń oraz rozporządzeń, bez korzystania z rozwiązań ustawowych dotyczących stanów nadzwyczajnych, w szczególności z możliwości wprowadzenia stanu klęski żywiołowej.

Niemniej jednak, z perspektywy art. 31 ust. 3 Konstytucji RP oraz regulacji dotyczących stanów nadzwyczajnych – dopóki nie zachodzą przesłanki do ogłoszenia stanu nadzwyczajnego, choćby klęski żywiołowej, z powodu zagrożenia epidemią lub samej epidemii choroby zakaźnej, to wówczas ustawa o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń powinna stanowić wystarczający środek konstytucyjny do przeciwdziałania i zapobiegania takiej epidemii.

Jeżeli jednak sytuacja wymaga wprowadzenia ograniczeń tego rodzaju praw i wolności, które zastrzeżone są w art. 233 ust. 3 Konstytucji RP (to jest dla stanu klęski żywiołowej), to wówczas upoważnienia ustawowe zawarte w ustawie „zwykłej”, nieregulującej stanu nadzwyczajnego, tym bardziej nie mogą zostać uznane za wystarczającą podstawę dla

wprowadzenia takich ograniczeń. Tym samym tak wprowadzone ograniczenia są nieskuteczne w takim zakresie w jakim mogą z nich wynikać negatywne skutki dla obywateli, albowiem takie mogłyby wynikać z ograniczenia któregoś z praw i wolności, których ograniczenie dopuszczane jest tylko w razie stanu nadzwyczajnego.

Należy jeszcze zwrócić uwagę, że nawet w razie stanu nadzwyczajnego jest on ogłaszany w drodze wydania rozporządzenia, ale ogłoszenie tego stanu wywołuje skutki przewidziane w ustawie o danym stanie nadzwyczajnym. W sytuacji wprowadzenia takiego stanu, nie ustanawia się rozporządzeniem merytorycznego zakresu ewentualnych ograniczeń praw i wolności.

Tymczasem ustawa o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń daje możliwość nie tylko ogłoszenia w drodze rozporządzenia samego stanu zagrożenia epidemią lub stanu epidemii, lecz także określenia ograniczeń, nakazów lub zakazów; ustawa wskazuje jedynie rodzaje praw i wolności, których ograniczenia mogą dotyczyć.

Upoważnienie ustawowe w ustawie „zwykłej” jest więc szersze niż przewidziane w Konstytucji RP dla ustaw regulujących stany nadzwyczajne, czego również nie sposób uznać za prawidłowy zabieg legislacyjny. A contrario, skoro nawet w sytuacji stanów nadzwyczajnych ograniczenia praw i wolności oraz określone nakazy i zakazy z tym związane winny mieć miejsce w przepisie rangi ustawowej, to w ocenie Sądu tym bardziej taką zasadę należy odnosić do sytuacji bez wprowadzenia takiego stanu.

Ponadto, nawet, gdyby przyjąć, zasadność takiej delegacji ustawowej do wprowadzenia określonego nakazu, zakazu lub ograniczenia do przepisów rozporządzenia z jaką mamy do czynienia w art. 46 b ustawy o chorobach zakaźnych to równocześnie w ocenie Sądu samo rozporządzenie wydane na tej podstawie wykracza również poza zakres przedmiotowy tej delegacji.

Wskazać należy, iż w art. 46 b pkt 13 przywołanej ustawy o chorobach zakaźnych określono, iż w rozporządzeniu można ustanowić nakaz zakrywania ust i nosa, w określonych okolicznościach, miejscach i obiektach oraz na określonych obszarach, wraz ze sposobem realizacji tego nakazu.

Bez wątpienia zatem delegacja ustawowa zawęza delegację dla samego rozporządzenia, zezwala bowiem i ogranicza możliwość ustanowienia nakazu jedynie do określonych okoliczności, miejsc, obiektów oraz obszarów.

Tymczasem, jak wynika z Rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii z dnia 21 grudnia 2020 r. (Dz.U. z 2020 r. poz. 2316) - w § 27 nakazano zakrywanie przy pomocy odzieży lub jej części, maski, maseczki, przyłbicy albo kasku ochronnego, o którym mowa w art. 40 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym (Dz.U. z 2020 r. poz. 110, 284, 568, 695, 1087 i 1517), ust i nosa:

1) w środkach publicznego transportu zbiorowego w rozumieniu art. 4 ust. 1 pkt 14 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o publicznym transporcie zbiorowym, na statkach pasażerskich w żegludze krajowej w rozumieniu przepisów o bezpieczeństwie morskim lub statkach żeglugi śródlądowej, o których mowa w art. 5 ust. 1 pkt 1 lit. a ustawy z dnia 21 grudnia 2000 r. o żegludze śródlądowej, przeznaczonymi lub używanymi do przewozu osób;

2) w miejscach ogólnodostępnych, w tym:

a) na drogach i placach, na terenie cmentarzy, promenad, bulwarów, miejsc postoju pojazdów, parkingów leśnych,

b) na terenie nieruchomości wspólnych w rozumieniu art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (Dz.U. z 2020 r. poz. 1910) oraz na terenie takich nieruchomości o innych formach posiadania,

c) w zakładach pracy, jeżeli w pomieszczeniu przebywa więcej niż 1 osoba, chyba że pracodawca postanowi inaczej,

d) w budynkach użyteczności publicznej przeznaczonych na potrzeby: administracji publicznej, wymiaru sprawiedliwości, kultury, kultu religijnego, oświaty, szkolnictwa wyższego, nauki, wychowania, opieki zdrowotnej,

społecznej lub socjalnej, obsługi bankowej, handlu, gastronomii, usług, w tym usług pocztowych lub telekomunikacyjnych, turystyki, sportu, obsługi pasażerów w transporcie kolejowym, drogowym, lotniczym, morskim lub wodnym śródlądowym; za budynek użyteczności publicznej uznaje się także budynek biurowy lub socjalny,

e) w obiektach handlowych lub usługowych, placówkach handlowych lub usługowych i na targowiskach (straganach);

3) w trakcie sprawowania kultu religijnego, w tym czynności lub obrzędów religijnych, w budynku użyteczności publicznej przeznaczonym na potrzeby kultu religijnego oraz na cmentarzu.

2. na statkach powietrznych w rozumieniu art. 2 pkt 1 ustawy z dnia 3 lipca 2002 r. - Prawo lotnicze.

Jak wynika zatem z zakresu wprowadzonego nakazu w istocie wprowadzono taki nakaz na terytorium całego kraju, we wszystkich miejscach i obiektach, w sytuacji kiedy delegacja ustawowa była ograniczona do wprowadzenia go w określonych okolicznościach, miejscach, obiektach i obszarach.

Taki charakter nakazu potwierdza konstrukcja ustępu 3-go, który przewiduje jedynie wyjątki od określonego w ust. 1 i 2 nakazu mającego charakter generalny.

W konsekwencji, wyliczenie z ustępu 1 i 2 nie może być analizowane jako wskazanie określonych okoliczności, miejsc, obiektów.

Taki generalny zakres regulacji w rozporządzeniu nie spełnia warunków analizowanej delegacji ustawowej, która była limitowana dla uregulowania rzeczonego zakazu jedynie w określonych okolicznościach, miejscach, obiektach i określonych obszarach a nie na terytorium całego kraju.

Opisany zakres regulacji wykracza przedmiotowo poza delegację ustawową wynikającą z art. 46 b ustawy o chorobach zakaźnych.

Należy przy tym zaznaczyć, iż Sąd nie kwestionuje samej zasadności i celowości wprowadzenia działań profilaktycznych mających na celu ochronę zdrowia obywateli a dotyczących m. in. obowiązku noszenia maseczek. Zachowanie osób naruszających ten nakaz bez wyraźnego powodu musi podlegać negatywnej ocenie moralnej, etycznej, społecznej.

Mając jednak powyższe okoliczności na uwadze - analizowane rozporządzenie - w takim zakresie w jakim wprowadza określony zakaz, nakaz lub ograniczenie - nie może być dostateczną podstawą do formułowania na jego podstawie określonych obowiązków wobec obywateli, których naruszenie będzie skutkować odpowiedzialnością karną na gruncie art. 116 § 1 a kw. Nie stanowi dostatecznej podstawy do zrekonstruowania znamion czynu zabronionego przez ustawę w tym zakresie, a zatem nie może prowadzić do odpowiedzialności za wykroczenie na gruncie art. 116 § 1 a kw.

W ocenie Sądu, ze względu na wskazany wyżej sposób regulacji normatywnej, brak jest możliwości zrekonstruowania normy prawnej, wypełniającej przepis blankietowy z art. 116 § 1 a kw w sposób umożliwiający przyjęcie, że spełnione zostały znamiona wykroczenia a także pociągnięcia osoby obwinionej do odpowiedzialności za to wykroczenie.

Wobec rozstrzygnięcia z pkt 1 kosztami postępowania obciążono Skarb Państwa.